

**Domenico
Quaglio
w Malborku**



► **Str. 5**

**Zobacz
czym żyje
Trójmiasto**



wybrzeże24.pl

**SPORT W SZKOLE
z Energa**

► **Str. 11**



► GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 397 | 26.06.2015 r.

Nie ma wroga na lewicy

Z Jerzym Śniegiem, liderem Rady Wojewódzkiej SLD w woj. pomorskim, członkiem Rady Krajowej SLD rozmawia Artur S. Górski

► **Str. 2**

Nie wszyscy są marionetkami układu lichwiarsko-bankowego

Z Januszem Szewczakiem, głównym ekonomistą SKOK rozmawia Artur S. Górski

► **Str. 4**

Dom – Mieszkanie – Osiedle

Oferty Trójmiejskich deweloperów

► **Str. 6-8**

Nowy Avensis wjechał na trójmiejskie salony

Nowy model Toyoty Avensis oficjalnie pojawił się w trójmiejskich salonach. Chętni do zobaczenia i zakupu nowego "dziecka" japońskiego koncernu mogli zobaczyć je w salonach Toyota Walder w Chwaszczynie i Rumii.

► **Str. 9**

Największą na świecie przychodnię Synexus otwarto w Gdańsku

W Oliwie otwarto przychodnię Synexus. To szósta placówka Centrum Medyczne Senxus w Polsce, a druga na Pomorzu. Gdańska przychodnia jest największą na świecie z 25 placówek Synexus.

► **Str. 9**

Absolutorium dla Adamowicza

Paweł Adamowicz z absolutorium za wykonanie budżetu w 2014 roku. Dochody miasta przekroczyły 2,7 mld zł, a wydatki sięgały 2,6 mld zł. Prezydent chwalił się rentownością gminy, która nie jest spółką, a szef opozycji Grzegorz Strzelczyk ripostował, że statystyka jest jak drzewo i każdy może się o nią oprzeć. Budżet 2014 był wielokrotnie nowelizowany, a nadwyżka to efekt ograniczenia planowanych działań. Za absolutorium było 20 radnych PO przeciw 11 z PiS, jeden radny wstrzymał się. W samorządowej karierze prezydenta bywały dużo bardziej burzliwe i szczęśliwe głosowania.

Święto Oliwy, święto oliwian



W sobotę, 20 czerwca, od godz.12.00 do wieczora mieszkańcy Oliwy po raz czwarty obchodzili święto swojej dzielnicy - Viva Oliwa.

► **Str. 10**

F(ig)raszka

Rozpacz premier, rozpacz Hanka
"Włosy rwie" każda jej koleżanka
Co społeczeństwu aż tak obrzydło
Że serca skradła Beata Szydło?
Może powołać się na Buzka
Albo wręcz na mentora Tuska
Zaskodził premier
prezydent Broniek?
A w szafie wisi 1000 garsonek!!!
Szpilek wysokich jest ze czterdzieści
W głowie więc wszystko
to się nie mieści
Trzeba powiedzieć sobie otwarcie
Między paniami będzie starcie

Liczby

584 mln zł

kwota uznanych wierzytelności w
oferze Amber Gold

12 187

liczba osób poszkodowanych

37 mln zł

kwota odzyskana przez syndyka AG

Cytat tygodnia

(...) nasz elektorat miał
już dość tych cech, które
się w ostatnich latach
pojawiały w PO: arogancji,
hipokryzji, braku reakcji
na sytuacje aferalne od
strony odpowiedzialności
politycznej
- Jacek Bandykowski,
szef klubu PO w sejmiku
pomorskim w "Rozmowie
kontrolowanej"
(Radio Gdańsk)

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz
tomasz.lunkiewicz@wybrzeze24.pl

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Nie ma wroga na lewicy

Z Jerzym Śniegiem, liderem Rady
Wojewódzkiej SLD w woj. pomorskim,
członkiem Rady Krajowej SLD rozmawia
Artur S. Górski



- Leszek Miller deklaruje, że o kolejną kadencję przewodniczącego SLD nie będzie się ubiegał. Jest kryzys przywództwa na lewicy? Nadchodzi czas zmian pokoleniowych?
- Młodość jest interesująca. Wszyscy byliśmy młodzi. Świat wydawał się wówczas prostszy, wszystko było przed nami. W SLD stawialiśmy już na młodych. Nie można jednak zapominać o doświadczeniu. Doświadczenie i młodość muszą współpracować oraz iść ze sobą w parze. Nie chcemy przecież jakiejś pokoleniowej luki, a tym bardziej konfliktów między ambitnymi młodymi, a doświadczonymi starszymi. Przecież Leszek, nasz szef, zapowiedział, że na przewodniczącego na następną kadencję nie startuje.
- Od jakiegoś czasu w mediach

aktywny jest znów Włodzimierz Czarzasty. On pokieruje waszym sztabem wyborczym do jesiennych wyborów. To dobry lider na czas kampanii, a może i dalej?

- Włodkowi - mówię Włodkowi, bo znamy się od lat - szczególnie kibicuję. Tak, jak kibicuję całej lewicy. To jest dobry lider dla całej formacji lewicowej. Czas na pojednanie. Zagrajmy jako jedna drużyna. O przywództwie na kolejne lata pogadamy po wyborach. Musimy mieć w wyborach dwucyfrowy wynik. O taki będziemy się starali i o taki zwrócimy się do naszych zwolenników i do tych, którym bliskie jest społeczne podejście do człowieka i gospodarki. Lewica w Polsce zasługuje na dobry wynik, a takim jest wynik dwucyfrowy.

- Czyli 10 procent, bo tamte 40 procent sprzed 20 lat się nie powtórzy...

- Na dzisiaj, przy obecnej sytuacji gospodarczej kraju trudno o typowanie. Sondy też nie są wiarygodne. Za często się mylą w podawanych procentach poparcia, które zresztą co chwila się zmieniają.

- W nich na lewicy dominuje SLD, choć z mizernym poparciem w granicach 5 procent...

- Najważniejszą częścią lewicy jest Sojusz. To SLD jest najliczniejszy, ma struktury. Jestem nieco zniechęcony tą walką wewnątrz. Muszą nastąpić zmiany i nastąpią. Ale powoli. Mamy wyjść teraz na zewnątrz, do ludzi.

- Ostatnio podjęliście próbę łagodzenia sporów. Sąd partyjny złagodził marcową karę dla waszego byłego szefa SLD Grzegorza Napieralskiego i zezwolił na pełnienie przez niego funkcji w partii...

- I teraz niechaj Grzegorz Napieralski pokaże, co on chce dla Sojuszu. Czy on uważa, że może być tylko szefem? Był już nim i pokażał co potrafi. Nie ma u nas namaszczenia, że kto raz był na czele, ma nim być na zawsze, wolno mu krytykować, oceniać, a nie pracować na rzecz partii.

- Leszek Miller okazał miłoserdzie i wybaczył mu krytyczne wypowiedzi o partii i działanie na jej szkodę?

- Leszek Miller jest bardzo związany z ludźmi lewicy. Niektórzy ta jego dobroć wykorzystują. Wewnętrzna tarcia osłabia nas w oczach wyborców i osłabia też lidera, tego głównego, jak i tych wojewódzkich, powiatowych. Oby teraz Napieralski działał dla dobra Sojuszu, chyba nie będzie tworzył żadnej frakcji.

- Jerzy Śnieg wznosi transparent „Nie ma wroga na lewicy”?

- Dzisiaj budujemy wspólną lewicę. Pracy jest dużo i dużo

jest miejsca dla lewicy. Trzeba się dogadać i pójść pod jednym szyldem.

- OPZZ ma wam w tym pomóc? Przed tygodniem się przedstawiście partii i ruchów lewicowych. Był Miller, była Wanda Nowicka i Barbara Nowacka, jako współprzewodnicząca Twojego Ruchu. Chcecie wypracować wspólny program?

- Czas na to najwyższy. I myśmy pomagali dla OPZZ. Idziemy w dobrym kierunku. Dajmy sobie jeszcze kilka tygodni. Będzie wiadomo, co się z tego wykluje. Mamy realizować program społeczny. Przecież bezrobocie nadal doskwiera. Jest też to ukryte, nie tylko to zarejestrowane. Ludzie wyjeżdżają z kraju. Emeryci nie mają na godziwe życie po latach pracy. Jestem za podniesieniem kwoty wolnej od podatku. Ludziom w kieszeni niechaj zostanie i te kilkadziesiąt złotych. Dla tego, komu słońce świeci to może nic, ale byłem ostatnio w aptece. Widziałem, jak wykruje się tylko część recepty. My w Kwidzynie proponujemy konkrety. Budujemy mieszkania. Realizujemy program lewicowy, program spółdzielczy. Nie patrzymy na zdolność kredytową na całe mieszkanie. Budujemy i nie mamy pustostanów. Mówmy więc o konkretach. A przede wszystkim mniej mówimy, a więcej robimy...

Personalia



✓ Jan Łabas, założyciel, prezes i udziałowiec ALU Int. Shipyard, absolwent PG, stoczniovec, m.in. w l. 80 szef wydziału w Stoczni Pół-

nocnej - został głównym laureatem "Złotego oxera", głównej nagrody przyznanej przez "Pracodawców Pomorza" na letniej gali biznesu w Sopocie. Spółka powstała w 1987 roku i specjalizuje się w produkcji jednostek budowlanych z aluminium. Nagrodę, jak podkreślił Zbigniew Canowiecki (na zdj.), przyznano za "wizję, konsekwencję i determinację". Prof. Piotr Skowron z wydziału chemii UG odebrał wyróżnienie "Nade wszystko współpraca" - za umiejętne łączenie osiągnięć nauki i potrzeb gospodarki. Trzy wyróżnienia przyznano politykom. B. wicepremier, komisarz UE, Elżbietę Bieńkowską nagrodzono za "Odwagę i roztropność" w pozyskiwaniu dla Polski środków z UE; wicepremiera Janusza Piechocińskiego za "Wiatr w żagle", bo resort dobrze zareagował na embargo rosyjskie. Natomiast "Diamentowym oxerem" za całokształt wyróżniono b. prezydenta Lecha Wałęsę za zmiany w Polsce, dzięki którym, zauważył Z. Canowiecki, spełniło się wiele naszych marzeń. Ustupający w sierpniu prezydent Bronisław Komorowski otrzymał wyróżnienie za "Dialog ponad wszystko".

✓ Maciej Moskwa otrzymał Grand Prix XIX edycji konkursu Grand Press Foto im. Zbigniewa Kosycarza. Jury było pod wrażeniem emocji i narracji jego fotoreportażu o ofiarach konfliktu w Syrii, uchodźcach z Kobane. Wyróżnienie za zdjęcie p.t. "Wajda" otrzymał Krzysztof Mystkowski z Kosycarz Foto Press.

✓ Do porozumienia PO i PiS doszło w gdańskiej radzie miasta. Łukasz Hamadyk i Jaromir Falandysz z Prawa i Sprawiedliwości uzyskali poparcie Lecha Kazimierczaka z Platformy Obywatelskiej. Radni chcą wspólnie zabiegać o przywrócenie mieszkańcom fragmentów nabrzeża w Nowym Porcie.

✓ Agnieszka Pomaska i Janusz Lewandowski pokierują pracami dwóch - z 10 - zespołów programowych Platformy Obywatelskiej, które przygotowują program wyborczy partii. Szefowa PO w Gdańsku jest odpowiedzialna za ofertę PO dla młodych Polaków, a europoseł Janusz Lewandowski - za obszar polityki gospodarczej i podatkowej. Natomiast Jarosław Wałęsa przejął po b. ministrze spraw wewnętrznych Bartłomieju Sienkiewicz, którego swobodnie diagnozy stanu państwa i flagowych projektów gospodarczych koalicji PO-PSL, wstrząsnęły pozycją partii - kierownictwo Instytutu Obywatelskiego, think tanku PO.

✓ Zarząd spółdzielni mieszkaniowej Morena w Gdańsku przyjął uchwałę zmieniającą patrona osiedlowego domu kultury. Zamiast pisarki Stanisławy Przybyszewskiej, bynajmniej nie socrealistki, będzie to teraz Jan Paweł II. Jeden z dwóch członków zarządu spółdzielni to wieloletni pracownik aparatu PZPR, sekretarz dzielnicy, a po 1989 roku działacz SLD, szef wielu kampanii wyborczych partii, Henryk Talaśka.

W szpitalu marszałka
- z wyznaniem do okulisty?!

Czy wyznanie powinno mieć znaczenie w momencie przyjmowania na oddział szpitala? Nie. Dlaczego zatem w kwestionariuszu karty indywidualnej opieki pielęgniarskiej na Oddziale Okulistycznym Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni znalazło się takie pole?

Informację o tym fakcie otrzymaliśmy od jednego z pacjentów, który 20 maja br. musiał zgłosić się do gdyńskiego szpitala na zabieg operacyjny. Na pozór ankieta wydaje się normalna - PESEL, dane adresowe, godność. Ale nie tylko. Wyznanie. Zdziwienie pacjenta było ogromne. Po pierwsze dlatego, że takie pole w kwestionariuszu się w ogóle znalazło, a po drugie, że pielęgniarka go wypełniającą z rozpędu wpisała „katolickie”. - Zakwestionowałem to i podałem „ateista” - mówi pacjent. Pielęgniarka zmieniła wpis, ale czy takie pytanie w ogóle powinno się znajdować w ankiecie szpitalnej?

Oczywiście, wprowadzono klauzulę sumienia, jednak dotyczy ona lekarzy. Czy zatem takie pytanie nie wpływa na ich decyzję? Co z primum non nocere? Dodatkowo to jedno, małe pole narusza wiele aktów prawnych. Międzynarodowy pakt praw obywatelskich, ratyfikowany przez Polskę w 1997 roku (Art. 18.ust.2,3), Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ratyfikowana przez Polskę w 1992 roku (Art.9 i Art. 14), Konstytucja RP (Art.1, Art.2, Art.51.ust.1, Art.53.ust.7 i Art.83). Ustawa z 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Art.2.pkt.5 i Art.10.ust.1) oraz Kodeks Karny, rozdział o przestępstwach przeciw-

ko wolności sumienia i wyznania (Art.194, który zagraża pozbawieniem wolności do lat 2). Tyle właśnie paragrafów narusza to jedno małe pytanie, które szpital postanowił zamieścić w kwestionariuszu.

Nie udało nam się porozmawiać z osobami decyzyjnymi Szpitala Morskiego, ale zostaliśmy poinformowani, że trwają prace nad modernizacją ankiety i feralne pole zostanie usunięte. Nie wiadomo natomiast na jakim się etapie. Władze szpitala postanowiły zatem nie igrać z ogniem. Dalsze umieszczanie pytania o wyznanie mogło by grozić postępowaniem na drodze sądowej. Nie wiadomo dlaczego takie pole w ogóle znalazło się w kwestionariuszu. Kiedy uda nam się skontaktować z osobami odpowiedzialnymi, na pewno o to zapytamy.

- Nie wierzę żeby takie pytanie miało w negatywny sposób wpłynąć na opiekę medyczną - mówi prof. Piotr Czauderna. - Oczywiście jest to rzecz, która w duży sposób narusza prywatność pacjenta i nie wiem czemu ma ona tak naprawdę służyć, być może zapewnieniu odpowiedniej opieki duszpasterskiej, gdyby pacjent jej sobie życzył.

Piotr Czauderna zaznacza także, że odpowiedź na takie pytanie nie może sugerować niczego lekarzowi, bo jego powołaniem jest pomoc innym ludziom. Inaczej byłoby to sprzeczne z przysięgą Hipokratesa. - Przecież nawet na wojnach lekarze pomagają obu stronom, nie patrzą na to czy ktoś jest wrogiem. Wysuwanie wniosków, że pytanie o wyznanie może wpłynąć na opiekę lekarską jest zbyt daleko wysuniętym wnioskiem - stwierdza prof. Czauderna.

Sprawę kwestionariuszy w Szpitalu Morskim w Gdyni będziemy jeszcze sprawdzać. Zobaczymy jak długo potrwa wprowadzenie zmian w życie.

Patryk Gochniewski

Browar Amber: Nowość Po Godzinach

Doskonała wiadomość dla wszystkich, którzy czekali na AIPA z Browaru Amber. Trzecie piwo z serii Po Godzinach to właśnie przedstawiciel tego gatunku.

American Indian Pale Ale to jedna z najbardziej wyciekanych propozycji wielbicieli piw Browaru Amber. Wprowadzając cykl „Po Godzinach” browar z Bielkówek rozpoczął produkcję niszowych stylów piwa, w krótkich jednorazowych seriach.

Doświadczeni piwowarzy Browaru Amber długo opracowywali własną recepturę, wybierając najlepsze składniki i komponując je w odpowiednich proporcjach. W efekcie piwo, które dziś trafia na rynek nie tylko cieszy oko miedziąno-bursztynową barwą oraz delikatną pianą, ale również uwodzi zmysły zapachem, w którym

dominują nuty cytrusowe i żywiczne oraz wyjątkowym smakiem, z bogatą i zdecydowaną chmielową goryczką, akcentami cytrusów oraz nutami siodu Pale Ale w tle.

Do chmielenia użyto amerykańskich chmieli Citra i Chinook oraz nowozelandzką odmianę Pacific Jade. Citra została także wykorzystana do chmielenia na zimno. Wartość 65-75 IBU (jednostek goryczy) a wg badań mieści się w tej górnej granicy. Z 15,1% ekstraktu otrzymano 5,8% alkoholu.

W kuchni AIPA znakomicie współgra z grillowanym mięsem, doskonale pasuje do dań kuchni orientalnej, mek-

sykańskiej czy też typowych amerykańskich specjałów kuchni Cajun.

Seria „Po godzinach” to autorskie interpretacje wybranych stylów piwnych. Każdy prezentowany styl warzony jest w ilości 200 hektolitrow. Jako pierwszy z serii na rynek trafił koźlak pszeniczny. W kwietniu piwosze rozkoszowali się „starym piwem” znanym powszechnie jako Altbier. Od dziś wielbicieli piwa mogą orzeźwić się wyjątkową AIPA z Browaru Amber. To idealna propozycja na lato.

źródło informacja prasowa

Brovarnia Hotelu Gdańsk na targach Hevelka

Już dziś rusza pierwsza odsłona Targów Hevelka, poświęconych browarnictwu rzemieślniczemu i regionalnemu. Brovarnia Hotelu Gdańsk zaprezentuje na nich nową odsłonę piwa Brovarnia Jasne dedykowaną Janowi Heweliuszowi oraz sezonowe piwo American IPA.

Jan Heweliusz to nie tylko znany astronom, matematyk i naukowiec, ale również najznakomitszy gdański browarnik słynął z wyśmienitego piwa, jakie warzył. Był właścicielem kilku browarów, radnym Miasta Gdańska oraz szefem Stowarzyszenia Cechu Browarników. Pochodził z rodziny, w której od wielu pokoleń zgłębiano tajniki warzenia piwa. Istnieje legenda, mówiąca o tym, że jego wnuk przechowywał słody do warzenia piwa jopejskiego w spichrzu „Góra”, w którym obecnie mieści się Brovarnia Hotelu Gdańsk.

Na Targach Hevelka piwowarzy zaprezentują nową odsłonę Brovarnia Jasnego, dedykowanego Janowi Heweliuszowi, browarnikowi światowej sławy. Nowe piwo o delikatnej wysublimowanej goryczce, doskonałym

smaku oraz słodowo-chlebowym aromacie ma złotą barwę. Zostało uwarzone wg prawa czystości z XVI w. Proces produkcji oraz użyte składniki wzorowane są na recepturach z XV w – piwo to jest więc symbolem browarnictwa starego Gdańska. Walory trunku wyśmienicie podkreślają zabytkowe ponad dwustuletnie kufle, w których trunek serwowany jest przy wyjątkowych okazjach.

Podczas targów Hevelka zaprezentowane zostanie także najnowsze limitowane piwo American IPA. Jak wszystkie piwa warzone przez piwowarów Brovarni Hotelu Gdańsk, także American IPA ma w sobie coś wyjątkowego.

Ciemnozłoty lekko bursztynowy trunek zachwyci smakoszy piwa intensywnym aromatem owoców tropikalnych, takich jak grejpfrut,

ananas, mango oraz... litechi. Cytrusowo-chmielowe nuty i delikatna słodowość złągodażą zatem tradycyjny mocno chmielowy smak piwa, a delikatne nagazowanie uwypukli aromat i profil trunku z każdym kolejnym łykiem.

Butikowy Hotel Gdańsk z własnym browarem jest miejscem, w którym kultywuje się tradycję warzenia piwa, której początki w Gdańsku sięgają XII w. Jej rozkwit przypada na XVI i XVII w – w tym czasie w Gdańsku znajdowało się ok. 400 browarów. Gdańsk był największym producentem i eksporterem piwa w tej części Europy – zwano go Piwną Stolicą.

**Tomasz Łunkiewicz
fot. Tomasz
Łunkiewicz**

BROWAR AMBER
Specjalność Pomorza

PO GODZINACH
NOWA SERIA
PIW BROWARU AMBER

LATEM 2015

AIPA
AMERICAN INDIA PALE ALE

LIMITOWANA EDYCJA

UWARZONO 200 HEKTOLITRÓW

browar-amber.pl
facebook.com/browaramber
@BrowarAmber



Aspen Res lider w branży żywienia zatrudni
Osoby
do pracy na stanowisku

pracownik dystrybucji – roznoszenie posiłków
Miejsce pracy: Kuchnia szpitalna, Gdańsk

ZAKRES ZADAŃ:

- zapakowanie do wózków bemaowych posiłków,
- sprawdzenie ilości i jakości wydawanych posiłków,
- dystrybucja posiłków do pacjenta na klinikach i oddziałach szpitala,

OCZEKUJEMY:

- łatwości przyswajania nowych sposobów pracy (środki, sprzęt),
- zaangażowania i sumiennosci,

Osoby zainteresowane podjęciem zatrudnienia w celu uzyskania szczegółowych informacji proszone są o kontakt pod numer telefonu 691 991 754 lub przesyłanie aplikacji na adres: kadry@aspen.pl,

Nie wszyscy są marionetkami układu lichwiarsko-bankowego

Z Januszem Szewczakiem, głównym ekonomistą SKOK rozmawia

Artur S. Górski

- Nim prezydent Andrzej Duda zacznie w sierpniu urzędowanie, a opozycja wygra jesienne wybory Ryszard Petru, jego mentor Leszek Balcerowicz, a ostatnio i producentka filmowa Małgorzata Kidawa-Błońska, przestrzegają nas przed wariantem greckim. Grozi nam bankructwo bo rodziny dostaną wsparcie po 500 złotych na dziecko i wzrośnie głodowa kwota wolna od podatku?

- Ryszard Petru i Leszek Balcerowicz mają akurat największy wkład w to, aby Polska podzieliła los Grecji. Poczynając od zaaplikowanej terapii szokowej, która dla polskiej substancji narodowej i majątku narodowego przyniosła trwającą dekadę zapasę. Politycy PO zaś straszą opozycją i wariantem greckim, bo programowo nie, lub niewiele, mają do zaoferowania, szczególnie ci, wyciągani teraz z dalszych rządów...

- ... i wywołujący „bojaźń i drżenie” przed opozycją i Kaczyńskim. Zatem jak chce „prezydent Europy” Donald Tusk, wzywający Greków na kolejny szczyt: wszystkie karty na stół, czas kończyć polityczny hazard?

- Sytuacja jest dynamiczna. Wydaje się, że sprawa grecka jest nie do rozwiązania bez powrotu tego kraju do własnej waluty. Greckie długi są nie do spłacenia. Przypomnę, że w 2009 roku Donald Tusk ze sztuksmistrzem z Londynu Janem Vincentem Rostowskim stali na tle czerwonej mapy Europy, na której były dwie zielone wyspy Polska i Grecja. Tusk chwalił się wzrostem gospodarczym. Mamy więcej wspólnego z pogrążoną w kryzysie Grecją niż z Węgrami, które zaczynają nam uciekać.

- Trzecią zieloną wyspą był wówczas Cypr, podlegający dyktatowi strefy euro, którego mieszkańcy wkrótce potem szturmowali bankomaty...

- Pieniądze Cypryckich zostały przekazane na specjalną opłatę od posiadanych środków. Jeśli długi Grecji, owe 340 miliardów euro, są nie do spłacenia więc pytam o polski dług zagraniczny, o 370 miliardów dolarów, o bilion 300 miliardów złotych. On też jest nie do spłacenia.

- W ramach obsługi zadłużenia zagranicznego za kwiecień Skarb Państwa dokonał płatności w walutach równej 80 milionom z kapitału i aż miliarda 200 milionów złotych odsetek...

- O tym mówimy. A minister finansów przywołuje dane statystyczne i przekonuje, że sytuacja jest pod kontrolą. Analiza struktur gospodarczych Polski nie napawa optymizmem. Sytuacja jest dramatyczna.

- Ale państwowy dług publiczny na koniec 2014 roku był o sześć procent niższy niż ten z 2013 roku. To „zasługa” reformy systemu OFE Tuska-Rostowskiego?

- Bez skoku na OFE, same fundusze emerytalne to kolejny temat, dług by się powiększył. Dług publiczny jest gigantyczny, ponad 900 miliardów złotych. Gdyby nie blisko 150 miliardów złotych zakoszone z OFE przez rząd PO-PSL byłoby to dobrze ponad bilion złotych.

- Zdjęto z Polski specjalne procedury nadmiernego deficytu Komisji Europejskiej. Przy deficycie w budżecie państwa w maju na poziomie 19 miliardów złotych...

- Będzie on trzykrotnie wyższy. I tak to nie jest nasz główny problem. Powtórzę: gigantyczny dług zagraniczny, do tego 900 miliardów złotych długu prywatnego i dalej - wyprzedany majątek, wielka emigracja ponad dwóch milionów ludzi aktywnych zawodowo, spore bezrobocie oficjalne, rejestrowane, czyli 2 miliony osób bez pracy. Bezrobocie ukryte, ludzie nie rejestrujący się bo i tak szans nie mają na pracę, bezrobocie na wsi. Do tego wielkie problemy z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości, dewastacja służby zdrowia, iluzoryczna opieka socjalna, marne wynagrodzenia i mizerne emerytury, niższe niż w stojącej na progu bankructwa Grecji.

- Grecki premier Aleksis Tsipras przystaje na żądania wielkiej „trojki”. Grecki rząd zaproponował ustępstwa w emeryturach i podwyższenie podatków. Kanclerz Angela Merkel ocenia, że oferta Greków stanowi „pewien krok do przodu”. Kto jest recenzentem polityki państw w Europie?

- Kanclerz Niemiec Angela Merkel jest recenzentką polityki gospodarczej. Zdecydowanie to Niemcy dyktują kurację odchudzającą południu Europy a ich lekarstwo dla pacjenta jest gorsze od choroby. Kłopot w tym, że Grecy nie godzą się jeść trawę by plując krwią spłacać długi. Pomoc finansowa tylko przez Grecję przelatuje.

- To znaczy?

- Z 240 miliardów euro rzeckiej pomocy udzielonej Grecji w samej Grecji nie pozostało niemal nic. Te pieniądze po prostu trafiły z powrotem do banków europejskich. Pomysły europejskiego banku centralnego na dodruk 60 miliardów euro miesięcznie to próba kupowania czasu, kroplówka, załagodzenie sytuacji. Te pieniądze nie trafiają do greckich małych przedsiębiorstw, do gospodarstw domowych, ale do struktur spekulacyjnych, zasilając

wych, którzy nawet tego franka nie widzieli.

- Jaki były skutki ustawy o przewalutowaniu kredytów na Węgrzech? Jak ocenia decyzję rządu Viktora Orbana Węgierski Bank Narodowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy?

- Węgry nie naraziły się na ostracyzm, zyskały uznanie za granicą. Międzynarodowy Fundusz Walutowy pozytywnie ocenił kondycję gospodarki węgierskiej. Dzięki popytowi wewnętrznemu PKB

Polacy wprowadzili więcej pieniędzy. Te straszaki nie zadziałają. Jeśli ma się charakter. Nie wszyscy są marionetkami układu lichwiarsko-bankowego. Inaczej - ostatni gasi światło!

- Czy ta nowa władza poradzi sobie z menadżerami z politycznego nadania i z graczami w newralgicznych sferach gospodarki, mających interesy na styku z państwem, jak doktor Jan Kulczyk, czy nadal sięgnie po ludzi takich, jak Krzysztof Kilian, Jacek

- Nie ma dochodów, jak nie ma majątku?

- To są najistotniejsze przedsiębiorstwa od strony podatkowej, dochodowej, zatrudnieniowej. Potrzebny jest profesjonalny audyt w KGHM, w PZU, w PKO BP, PGE, Lotosie, w Enerdze, Enea, spółkach węglowych, Orlenie. O ile chcemy by polskie państwo istniało nie tylko teoretycznie, o ile nie chcemy „półkolonii” nad Wisłą. Ludzie z namaszczenia PO i PSL traktowali je jako prywatny folwark. Oni i rozmaici „krewni i przyjaciele królika” oraz „tłuste misie”, Skalę patologii i marnotrawstwa oraz rozmaitych przyjacielskich przysług i grzeczności uwidoczniły rzeczywistość taśmy hańby. Polska jawi się jako kraj bezkarnego dojenia publicznej kasy. Nowa władza musi uniknąć schwywania w tę pajęczynę.

- Będąc odporną na pajaki?

- Czekaj nas nie przewieź trzema spółkami, a raczej porządna lewatywa zalecana przez Szwejka i prezydenta Komorowskiego, bo ta dobrze podobno robi na głowę (śmiech). Ci, którzy idą po głosy wyborców, po władzę powinni mieć profesjonalnych menadżerów, świadomych czym jest patriotyzm gospodarczy, działających w interesie akcjonariuszy, ale to Polacy mają być beneficjentami.

- Główny strateg opozycji Jarosław Kaczyński przedstawił kandydaturę Beaty Szydło na premiera. Nie tyle wizjonerki świadomej mechanizmów rządzących polityką, co raczej polityka - rzemieślnika, sprawnej w aparacie partii. Ona sobie poradzi?

- Nowy premier jeśli chce dokonać zmian zderzy się z falą ataków medialnych, bankierów, naszych „targowiczów”, gotowych dalej wyprzedawać. Czekaj nas niełatwe zadanie zatrzymania marnotrawstwa publicznych pieniędzy. Polska to widać bogaty kraj, skoro dopuszcza do ogromnych strat na VAT, na akcyzie, zezwala na wypływ miliardów za granicę, rozbudowuje biurokrację. Trzeba Herkulesa do niewdzięcznej roboty ratowania majątku pracującego na rzecz Polaków. Cóż, gdzie diabeł nie może tam babę posłać (śmiech). Jest to też kwestia obudowy rządu, jego zaplecza eksperckiego, ale nie kolejnych wazeliniarzy. Oby premier Szydło była przezorna i zbudowała zespół ludzi różnych środowisk i poglądów. Polska nie jest jednowymiarowa.



bankę spekulacyjną.

- I do struktur bankowych...

- ...mających gigantyczne trupy w szafie. Takich jak ów cypryjski model ograbienia ludzi z 40 procent oszczędności zgromadzonych w bankach. Grecy teraz masowo wypłacają po miliard euro dziennie ze swoich banków.

- Nas to nie dotyczy?

- Polska, mimo, że nie jest w strefie euro, ucierpi na kryzysie. Co są warte zapewnienia ministra finansów o 60 miliardach złotych jakie mamy „pod ręką”, o naszych „teflonowych” bankach, które są stabilne, nic im nie grozi? Wystarczy przypomnieć propozycję przewalutowania kredytów tzw. frankowych po kursie dnia. Te stabilne ponoć, nowoczesne banki mogłyby stracić 25-40 miliardów złotych, a właściwie nie tyle stracić, co nie zarobić. Nie miałyby tak wysokich zysków, ale nie okradano by polskich kredytobiorców hipotecznych. Ludzi tkwiących w pułapce kredytów waluto-

wzrósł tam w ubiegłym roku o 3,6 procent i spadło bezrobocie. Rośnie konsumpcja. Pojawiły się nowe inwestycje w branży samochodowej. W kieszeniach Węgrów licząc na złote, pozostało około 13 miliardów złotych co ma znaczenie na gospodarkę bo ponosi konsumpcję. Nie było Armagedonu. Patologicznych produktów bankowych jest więcej. To są też polisolokaty na kwoty do 50 miliardów złotych, opcje walutowe dla przedsiębiorstw, które nabyły nas na miliardy złotych.

- Ktokolwiek będzie rządził od jesieni będzie miał sporo pracy?

- Nowa władza jest coraz bliżej. Będzie musiała te sprawy wyregulować. Nie dając się przy tym omamić katastroficznym wizjom bankierów i ich tzw. ekspertów wieszczącym nieszczęścia zesłane na Polskę gdyby „nie daj Bóg” kredyty zostały przewalutowane po kursie z dnia umowy kredytowej a do obiegu gospodarczego

Krawiec? Przecież z nagranych rozmów prezesa Orlenu Krawca z Pawłem Grasiem (były sekretarz PO - dop. red.) o gigantycznych odpisach, ze spotkań czołowych polityków PO z Janem Kulczykiem, mimo, że nie znamy wszystkich taśm, jak choćby rozmów z szefem NIK, wylania się obraz, że spółki Skarbu Państwa i rozmaite rządowe agencje, to prywatny folwark ludzi władzy. Co się działo przez ostatnie lata z majątkiem Skarbu Państwa?

- Posprzątanie tej „stajni Augiasza” jaką mamy w spółkach, w których Skarb Państwa ma jeszcze udziały, uporządkowanie tych spółek, będzie najważniejszym testem sprawności nowej ekipy. Te spółki gromadzą wokół siebie średni i mały biznes. Giełda po odcięciu od OFE, dogorywa. Warto też zkusować mołocha przekształcić w fundusz inwestycyjny, choćby na wzór norweski, aby odzyskiwać majątek głu- pio i za bezcen sprzedany.

Galeria Sztuki Gdańskiej



Domenico Quaglio w Malborku

Wystawa Domenico Quaglio na zamku krzyżackim pod tytułem "Monachijczyk w Malborku. Karty z podróży wedutysty Domenico Quaglio do Prus w 1832 roku" może się podobać i robi wrażenie. Niby jest tak jak zwykle, ale mimo wszystko mury zamkowe zawsze wywołują emocje.

Zapewniam, że czas dojazdu nie okaże się straconym. Ten niemiecki, włoskiego pochodzenia wedutysta, litograf, rytownik i miłośnik starożytności obok tak znakomitych malarzy architektury takich jak: Eduard Gaertner, Heinrich Hintze, Carl Hasenpflug czy Johann Carl Schultz, Friedrich Eduard Meyerheim należy do najznakomitszych europejskich twórców końca XVIII i początku XIX wieku. Zapoczątkował tradycję malarstwa architektonicznego na gruncie widoków miejskich holendra Jana van der Heydena. Malował specyficznie. Widoki o charakterze topograficznym skupiały się raczej na detalu, a nie na nastroju.

Związki artysty z Pomorzem były dość znaczące bowiem w swoim krótkim życiu, przynajmniej kilka razy odwiedzał Malbork i Gdańsk. Znamy go jeszcze z innego ważnego faktu. W 1824 roku w Akademii Monachijskiej w jego pracowni studiował malarstwo i litografię nasz najwybitniejszy gdański malarz XIX wieku Johann Carl Schultz. Wielka postać gdańskiej sztuki epoki romantyzmu, tak jak wielką postacią był jego profesor Domenico Quaglio (1787-1837). Dziś malarz praktycznie nieznany, który pozostawił po sobie znakomite romantyczne obrazy Malborka i Gdańska, wśród nich między innymi:

„Pałac Wielkich Mistrzów w Malborku od południowego zachodu” (1834, wł. Muzeum Narodowe w Gdańsku), „Wnętrze Dworu Artusa w Gdańsku” (1833, jeden z najwspanialszych obrazów artysty, nie wiedzieć dlaczego na wystawie przedstawiony jest jedynie fotograficzny wizerunek tego dzieła należącego również do Muzeum Narodowego w Gdańsku).

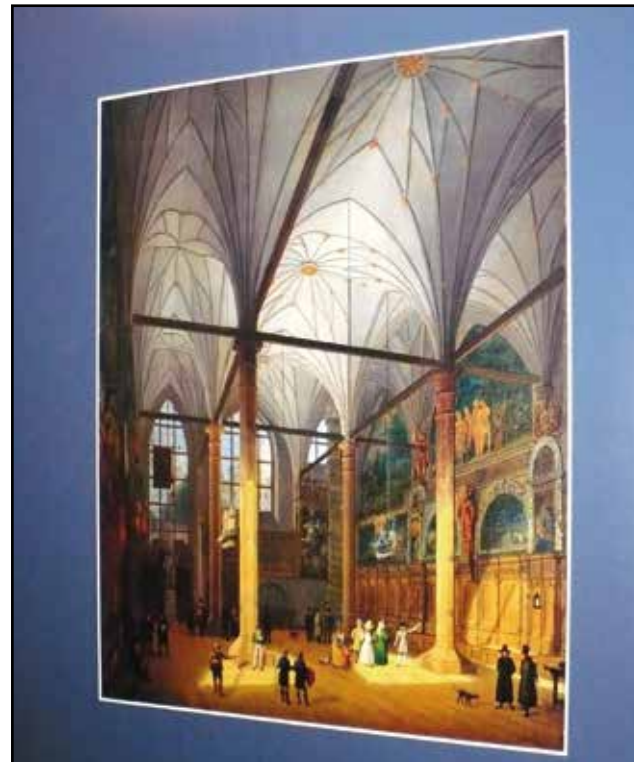
Ilość obiektów może nie jest imponująca, ale to nie ona decyduje o ważności pokazu. Poza jeszcze paroma olejami są rysunki i litografie oraz kilka ważnych dla tego okresu prac innych wedutystów przedstawiających Malbork.

W tym miejscu warto jeszcze dwa słowa poświęcić samej weducie, samodzielnemu gatunkowi malarstwa przedstawiającego w obrazach, rysunkach, litografiach budowle czy zespoły architektoniczne. Gatunek ten wyodrębnił się w XVII wieku w Holandii, po czym w XVIII wieku roz-

powszechnił się w całej Europie. W wieku XIX przyjął cechy malarstwa romantycznego. Malborska wystawa prezentuje mały wycinek tej sztuki, ale w jej najbardziej interesującym fragmencie i to na przykładzie Malborka, Gdańska i Fromborka. Prezentacja przygotowana jest bardzo starannie i interesująco. Wydaje się, że to pierwszy pokaz dzieł Domenico Quaglio w Polsce.

Kuratorem wystawy jest Justyna Lijka z Gabinetu Rycin Muzeum Zamkowego w Malborku. Pokaz ten jest pewnego rodzaju kontynuacją wystawy z 2009 roku poświęconej uczniowi Domenico Quaglio, Johannowi Carlowi Schultzowi i zapewne może stać się wydarzeniem zauważonym nie tylko na Pomorzu.

Wystawa czynna będzie do 6 września 2015 r.



Domenico Quaglio, Dwór Artusa w Gdańsku, 1833, Fotokopia, oryginał jest wł. Muzeum Narodowego w Gdańsku (obraz pochodzi z kolekcji Augusta Kabruna)

Stanisław Seyfried



Domenico Quaglio, Pałac Wielkich Mistrzów w Malborku od południowego zachodu, 1834, płótno, olej, wł. Muzeum Narodowe w Gdańsku (obraz pochodzi z kolekcji Augusta Kabruna)



Domenico Quaglio



WIELKIE OTWARCIE
nowej przychodni

Czerwiec 2015
Gdańsk
ul. Beniowskiego 23

Zawał? Udar?
Dla osób, które przeszły zawał serca, udar mózgu, zabieg na sercu lub na tętnicach obwodowych wykonujemy **bezpłatny pakiet kontroli kardiologicznej**: lipidogram, kreatynina, hemoglobina glikowana i glukoza.

Cukrzyca?
Dla osób po 40 rż., które leczą się na cukrzycę wykonujemy **bezpłatny pakiet badań kontrolnych**: lipidogram, kreatynina, hemoglobina glikowana i glukoza.

Leczysz się na astmę?
Dla osób powyżej 18 roku życia prowadzimy **bezpłatną akcję kontroli astmy**, w ramach której oferujemy konsultację lekarską, badanie spirometryczne.

tel. 58 732 96 59

- ✓ Wszystkie badania oraz konsultacje w naszej przychodni są bezpłatne
- ✓ Pacjenci otrzymują wyniki badań
- ✓ Pacjenci mogą wziąć udział w prowadzonych u nas programach klinicznych nowych leków i terapii

Centrum Medyczne Synexus laureatem konkursu Przyjaźni Seniorom
www.przebadajsie.pl
[fb.com/C.M.SynexusPolska](https://www.facebook.com/C.M.SynexusPolska)



BIG AUTOHADEL Gdańsk
bigautohandel.eu

Partner "Galerii Sztuki Gdańskiej"

Osiedle nowych perspektyw

NORD  HOUSE

Zrealizuj z nami marzenia o posiadaniu własnego mieszkania lub domu. Wybierz osiedle Cichy Zakątek i nowe perspektywy, które nieustannie stwarza miasto Pruszcz Gdański.

Kameralna zabudowa i przyjemna dla oka architektura. Cisza, spokój, bezpieczeństwo i komfort.

Place zabaw, sklepy, urzędy, kościół i dużo zieleni - Cichy Zakątek.

III etap inwestycji Cichy Zakątek to domy o podwyższonym standardzie w konfiguracji parter + piętro o powierzchni około 100m² z ogrodem 350m² i balkonem 4m² w zabudowie bliźniaczej.

IV etap inwestycji Cichy Zakątek to mieszkania o podwyższonym standardzie o powierzchni od 42m² do 67m². Umożliwiamy także łączenie mieszkań w konfiguracji parter + piętro o powierzchni 97m² lub 122m². Mieszkania na piętrze posiadają balkony. Mieszkania na parterze - ogródki.

Zobacz pełną ofertę mieszkań i domów na www.nord-house.pl.



SPRAWDŹ JAK MIESZKA SIĘ W NAJLEPSZEJ LOKALIZACJI

NORD  HOUSE

Z nami spełnisz się. Twoje marzenia!

Mieszkania i domy w **wysokim standardzie,**
w **najlepszej lokalizacji,** w samym
Centrum Pruszcza Gdańskiego!



MIESZKANIA OD 42m² DO 122m²

Budujemy dla tych, którzy tak, jak my, inwestują w dobrą przyszłość

biuro@nord-house.pl

tel. 500 105 522

www.nord-house.pl

Kameralność Sopotu Nowoczesność Gdyni



 **58 888 22 00** | **polnord.pl**

 **Polnord**

Wizualizacja stanowi materiał poglądowy. Ostateczny wygląd budynku oraz zagospodarowania terenu może nieznacznie odbiegać od zaprezentowanego. Informacje dotyczące standardu wykonania budynku oraz standardu zagospodarowania terenu wokół budynku dostępne są w Biurze Sprzedaży.

Deweloperzy stawiają na przemysłane projekty



Polnord, giełdowy deweloper z wieloletnim doświadczeniem, dostrzega duży potencjał Trójmiasta – obok realizowanych projektów, kupuje działki i planuje kolejne osiedla, które spełnią oczekiwania wymagającego nabywcy.

Trójmiejskie projekty przyciągają jak magnes klientów, szukających mieszkań nie tylko dla siebie lecz i w celach inwestycyjnych. Składa się na to kilka powodów: ceny lokali w Gdańsku czy Gdyni są korzystne a deweloperzy proponują coraz bardziej przemysłane projekty, dodatkowo Trójmiasto uchodzi za jeden z najatrakcyjniejszych nadmorskich, polskich kurortów.

- *Osoby szukające mieszkań w Trójmieście, kierują się nie tylko ich ceną lecz również renomą i doświadczeniem dewelopera. Istotny jest dla nich stan zaawansowania inwestycji. Często decydują się na gotowe lokale, do których szybko się wprowadzą, zwłaszcza jeśli mogą zamówić u dewelopera wykończenie „pod klucz”* – opowiada **Tomasz Sznajder**, wiceprezes Polnordu.

Jedną z najpopularniejszych lokalizacji jest aktualnie Gdańsk Południe. Ta część Gdańska dzięki obwodnicy jest świetnie skomunikowana z innymi dzielnicami, centrum miasta czy lotniskiem. Powstało tu sporo galerii handlowo-usługowych, szkół i obiektów sportowych.

Polnord, spółka z 38-letnim doświadczeniem w budowie mieszkań, oferuje w Południowym Gdańsku lokale

w dwóch inwestycjach: 2 Potoki w Rębowie, przy ul. Guderskiego i Dwa Tarasy w Ujeścisku, przy ul. Płockiej. Osiedla te wyróżnia, oprócz nowoczesnej architektury, starannie zaprojektowana przestrzeń wspólna: zadbane zielone dziedzińce i bezpieczne place zabaw. Wokół nich rozciągają się tereny rekreacyjne, idealne do aktywnego wypoczynku dla całej rodziny. W obu inwestycjach sporo mieszkań jest dostępnych w ramach programu „Mieszkanie dla młodych”.

2 Potoki to kompleks kameralnych budynków w otoczeniu malowniczych wzgórz. Polnord oferuje tu dużą liczbę lokali, od kawalerek po cztery pokoje, o popularnych powierzchniach, od 36 do 62 m². Ich rozkłady są nowoczesne i funkcjonalne: do wyboru - przestronne osobne kuchnie lub aneksy kuchenne, słoneczne salony z dużymi oknami oraz ustawne łazienki. Mieszkania można kupić już za 3900 zł za metr! Dwa pokoje z balkonem lub ogródkiem kosztują w 2 Potokach tylko 165 tys. zł i są to jedne z najtańszych nowych „dwójek” w tej okolicy.

W inwestycji **Dwa Tarasy** można także kupić gotowe mieszkania, od kawalerek po pięciopokojowe, o metrażach

od 29 do 85 m², wyposażone w balkony lub ogródki na parterach. Ich ceny zaczynają się od 4820 zł za metr.

Z kolei w dynamicznie rozwijającej się w ostatniej dekadzie Gdyni, Polnord buduje ekskluzywne osiedle o nazwie **Brama Sopocka**. Inwestycja powstaje w Małym Kacku, przy ul. Sopockiej, w otulinie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Są to 6-lokalowe wille z widokiem na lasy i panoramę Gdyni. W ofercie czekają apartamenty dwu, trzy i czteropokojowe, liczące od 50 do 95 m². Kosztują od 6000 zł za m². Deweloper zadbał w najdrobniejszych szczegółach o estetykę powierzchni wspólnych. Planując dookoła budynków piękne, zielone skwery, zadbano o zainstalowanie systemu podlewającego. Odległości między willami są na tyle

duże, że pozwalają zachować prywatność. W pobliżu osiedla znajdują się sklepy spożywcze, szkoły, kryty basen i stadnina koni. Obecnie Polnord szykuje mieszkanie modelowe w tej inwestycji.

Deweloper przymierza się do następnych projektów w Trójmieście: Jeszcze w tym roku rozpocznie sprzedaż lokali w inwestycji w podmiejskich Kowalach. Spółka zakupiła też działkę na Morenie, uchodzącej za jedno z najpiękniejszych miejsc w Gdańsku. Zamierza wybudować osiedle, które ma w pełni zaspokoić wszelkie potrzeby klientów.

Sprawdź szczegóły w biurze sprzedaży Polnord na osiedlu Brama Sopocka, 2 Potoki lub Dwa Tarasy. Biura są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-19:00, w soboty 10:00 – 14:00



Zadzwoń (58) 888 22 22 lub napisz sprzedaz.gdansk@polnord.pl i dowiedz się więcej na stronie www.polnord.pl



Wizualizacja stanowi materiał poglądowy. Ostateczny wygląd budynku oraz zagospodarowania terenu może nieznacznie odbiegać od zaprezentowanego na wizualizacji. Informacje dotyczące standardu wykonania budynku oraz standardu zagospodarowania terenu wokół budynku dostępne są w Biurze Sprzedaży.

Nowy Avensis wjechał na trójmiejskie salony

Nowy model Toyoty Avensis oficjalnie pojawił się w trójmiejskich salonach. Chętni do zobaczenia i zakupu nowego "dziecka" japońskiego koncernu mogli zobaczyć je w salonach Toyota Walder w Chwaszczynie i Rumii.

Nieoficjalna premiera nowego modelu Toyoty Avensis miała miejsce w kwietniu. Samochód odwiedził trójmiejskie salony w ramach przedpremierowego pokazu. W trzeci weekend czerwca auto można było dokładnie obejrzeć w salonach Toyota Walder w Chwaszczynie i Rumii.

- W nowym modelu Avensis znaczące jest to, co wewnątrz - powiedział **Jarosław Omelańczuk**, Kierownik Działu Sprzedaży w salonie Toyota Walder w Chwaszczynie. - Przede wszystkim nowe materiały wykończeniowe - między innymi pokryta miękką skórą Nappa wielofunkcyjna kierownica, skórzana gałka dźwigni zmiany biegów z chromowanymi elementami czy skórzana tapicerka z elementami z Alcantary w kolorze szarym lub terracota. Największy 8" ekran dotykowy w klasie z intuicyjnym systemem multimedialnym Toyota Touch 2 zapewnia stałą łączność ze światem, a kamera cofania ułatwia parkowanie. Zegary zostały umieszczone w sportowych tubach po obydwu stronach kolorowego wyświetlacza TFT wyświetlającego wszel-

kie niezbędne podczas jazdy informacje. Nowe bardziej komfortowe fotele z przeprojektowanym odcinkiem lędźwiowym i udoskonalonym trzymaniem bocznym. Toyota położyła duży nacisk na stylistykę wnętrza. Klienci mają się poczuć przede wszystkim komfortowo. Tym, co mocno wyróżnia Toyotę Avensis, jest innowacyjny system bezpieczeństwa. Myślę tu o Toyota Safety Sense, który Toyota tworzy dla wszystkich swoich produktów. Toyota Safety Sense łączy cztery aktywne technologie: układ wczesnego reagowania w razie ryzyka zderzenia, układ ostrzegania o niezamierzonej zmianie pasa ruchu, układ automatycznego włączania świateł drogowych oraz układ rozpoznawania znaków drogowych. Niektóre z tych elementów można będzie wybrać nawet do modelu Aygo - najmniejszego przedstawiciela rodziny Toyoty. Termin odbioru auta zależy od wariantu wyposażenia. Nawet jeśli klient wybierze model, którego Toyota nie posiada w zapasie, to zamawiając samochód dzisiaj może się spodziewać jego odbioru już w sierpniu. Okres oczekiwania na samochód

wynosi około dwóch miesięcy. W zależności od wybranego wyposażenia można uzyskać rabat nawet do 6 tysięcy złotych. Zachęcamy do odwiedzania naszych salonów w Chwaszczynie i Rumii - w każdym z nich czekają na Państwa gotowe do jazd testowych nowe Toyoty Avensis.

Czym kusi nowa Toyota

Avensis jest pełen pomysłów i sprytnych rozwiązań technologicznych. Wszystkie opracowano z myślą o tym, żeby jazda była maksymalnie bezproblemowa, przyjemna i bezpieczna.

Wnętrze samochodu jest wyjątkowo przestronne, dzięki czemu kierowca i pasażerowie podróżują wygodnie. Wykończenie z najwyższej

Aby dodatkowo zwiększyć bezpieczeństwo i komfort kierowcy niezależnie od warunków jazdy, w Toyota Safety Sense połączono cztery aktywne technologie: układ wczesnego reagowania w razie ryzyka zderzenia (dostępny w standardzie we wszystkich wersjach), układ ostrzegania o niezamierzonej zmianie pasa ruchu, układ

Intuicyjny system multimedialny Toyota Touch 2 zapewni stałą łączność ze światem. 8" ekran dotykowy wysokiej rozdzielczości oferuje całą gamę przydatnych funkcji, takich jak wykonywanie połączeń w trybie głośnomówiącym za pośrednictwem Bluetooth®, możliwość podłączenia odtwarzacza MP3 lub iPod'a przez USB lub Bluetooth® oraz bezpieczne i łatwe parkowanie z wykorzystaniem kamery cofania. Nawigacja w pełnym zakresie map i aktualizacje informacji o ruchu w czasie rzeczywistym zmniejszą stres związany z podróżą w nieznanym, a funkcja sterowania głosowego systemu Toyota Touch 2 & Go pozwoli lepiej skupić się na drodze. Usługa Map Care bez problemu doprowadzi do celu.

Nowa Toyota Avensis to także doskonałe rozwiązanie z finansowego punktu widzenia. Cała gama nowych silników zapewniających niską emisję CO2 i poziom spalania, wysokiej jakości rozwiązania dostępne w standardzie, a także niewielkie koszty utrzymania i ubezpieczenia sprawiają, że Avensis nie ma sobie równych pod względem kosztów użytkowania pojazdu.

Samochód jest dostępny w dwóch rodzajach nadwozia: uniwersalnym Touring Sports lub eleganckim sedanem..

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



Avensis? Zaawansowane systemy bezpieczeństwa Toyota Safety Sense w standardzie, szeroki wybór niezwykle wydajnych i ekonomicznych silników, wyrafinowane wnętrza i dynamiczna sylwetka, najlepsze w swojej klasie rozwiązania technologiczne - nowa Toyota Avensis oferuje wszystko to, czego potrzebuje kierowca. Nowy

jakości materiałów i pieczołowicie wykonane detale tworzą piękne i przyjazne wnętrza. Nowe fotele pokryte tapicerką z perforowanej skóry oraz elementami Alcantary zapewniają jeszcze większy komfort i stabilność jazdy za sprawą przeprojektowanego odcinka lędźwiowego oraz udoskonalonego trzymanie boczne.

automatycznego włączania świateł drogowych i układ rozpoznawania znaków drogowych (dostępne w standardzie już w środkowej wersji Premium). Mniejsze ryzyko wypadku oznacza, że właściciele Toyoty Avensis mogą ubiegać się o bardziej korzystne warunki ubezpieczenia i tym samym znacząco zredukować jego koszty.

Największą na świecie przychodnię Synexus otwarto w Gdańsku

W Oliwie otwarto przychodnię Synexus. To szósta placówka Centrum Medyczne Senxus w Polsce, a druga na Pomorzu. Gdańska przychodnia jest największą na świecie z 25 placówek Synexus.

Centrum Medyczne Synexus to sieć przychodni, które w Polsce są w pięciu miastach: Warszawie, Wrocławiu, Gdyni, Katowicach i Poznaniu. Szósta została otwarta w Gdańsku. Synexus prowadzi zakrojone na szeroką skalę programy diagnostyczne i profilaktyczne oraz badania kliniczne w dziedzinie wielu chorób. Specjalizuje się w diagnostyce i leczeniu osteoporozy, cukrzycy, chorób reumatycznych, neurologicznych oraz innych schorzeń.

Nowa placówka Synexus została otwarta przy ul. Beniowskiego w Oliwie. Obiekt ma 10 gabinetów lekarskich i ponad 1000 m2 powierzchni.

- Po pierwsze chce się pochwalić. To jest największy ośrodek Synexus na świecie - powiedziała **Magdalena Przekwas-Jaruchowska**, dyrektor ośrodka Synexus

w Gdańsku. - Zapraszamy wszystkich gdańszczan, ale nie tylko, na badania kontrolne, przesiewowe. Mamy do dyspozycji zarówno panele badań laboratoryjnych jak i spirometrię, dwa aparaty badające gęstość kości, aparaty densytometryczne. Po tych badaniach pacjenci, którzy mają odchylenia od normy w badaniach mogą uzyskać konsultacje od naszych lekarzy, których zespół rośnie. Na chwilę obecną można się u nas spotkać z hipertensjologiem, diabetologiem, alergologiem, pulmonologiem, reumatologiem. Mamy również lekarza pierwszego kontaktu, który posiada szeroką wiedzę internistyczną i jest w stanie pomóc każdemu pacjentowi. W efekcie tych konsultacji jeśli się okazuje, że któryś z pacjentów ma wskazania ku temu, że na-

leżałoby poprawić leczenie jego schorzenia, otrzymuje propozycję udziału w bada-

nien mieć.

Jak można dostać się na badania? - Można wejść z ulicy

przychodni, pacjenci nawet na pobranie krwi są umawiani na godzinę. Można do

nuje poszerzyć swoją ofertę i zaprosić większą liczbę pacjentów.

- Firma Synexus jest dedykowana programom klinicznym czyli pacjenci, którzy mają ku temu wskazania i chęć mogą skorzystać z innowacyjnych terapii, które nie są jeszcze dostępne w otwartym leczeniu - powiedziała dyrektor gdańskiej przychodni Synexus. - Chcemy im zaoferować coś co wobec nieskuteczności wcześniejszego leczenia może poprawić ich stan zdrowia. Obecnie mamy pacjentów, którzy u nas są w programie cukrzycowym i astmatycznym, w połowie lata będziemy mieć również pacjentki, które są leczone z powodu osteoporozy oraz bardzo szeroko pojęta kardiologia czyli pacjenci po zawałach, po udarach, po amputacjach z powodu miażdżycy, po wstawionych stentach.

Badania kontrolne i konsultacje są dostępne dla pacjentów za darmo.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



Od prawej: Dr Radosław Janiak – Prezes Zarządu Synexus Polska Sp. z o.o., Magdalena Przekwas-Jaruchowska, dyrektor gdańskiej przychodni, Christophe Berthoux, prezes Synexus

niu terapeutycznym, badaniu klinicznym i jeśli chce może z niej skorzystać. Dla pacjenta zaczyna się nowy rozdział w życiu. bo obejmujemy go bardzo kompleksową opieką. Wykonujemy wizyty nie tylko wyznaczone procedurami tego badania, ale staramy się zapewnić wszelkie dodatkowe konsultacje jakie powi-

- stwierdziła Magdalena Przekwas-Jaruchowska. - Można wejść i się zarejestrować. Dbamy o to, aby każdy pacjent, nawet na badanie laboratoryjne, był zarejestrowany, bo to poprawia komfort pacjenta. Nie musi czekać w nie wiadomo jak długich kolejkach. Tak nietypowo, w odróżnieniu od standardowych

nas dzwonić, można znaleźć nas na stronie internetowej i zgłosić się przez internet. Mam nadzieję, że umożliwimy dotarcie informacji o nas różnymi kanałami.

Przychodnia planuje docelowo przyjmować do 60 pacjentów na pobieranie krwi i kolejnych 60 na konsultacje lekarskie. Przychodnia pla-

Święto Oliwy, święto oliwian

W sobotę, 20 czerwca, od godz. 12.00 do wieczora mieszkańcy Oliwy po raz czwarty obchodzili święto swojej dzielnicy - Viva Oliwa.

Viva Oliwa stanowi prezentację dorobku kulturalnego dzielnicy, integruje lokalną społeczność i stwarza okazję do nawiązywania prawdziwych sąsiedzkich relacji. Organizatorem imprezy była Fundacja "Wspólnota Gdańska".

- Viva Oliwa to święto mieszkańców dzielnicy - zauważył **Andrzej Stelmasiewicz**, Prezes Zarządu Fundacji "Wspólnota Gdańska", głównego organizatora i koordynatora święta Oliwy. - Na plakatach nazywamy to świętem dzielnicy, ale de facto ma to być święto mieszkańców, bo to oni tworzą dzielnicę. Pamiętamy o tym i dlatego wśród organizatorów jest 50 podmiotów - szkoły, artyści, rzemieślnicy, gastronomicy. Wielu mieszkańców przyłożyło się do organizacji tego święta. To czwarta edycja święta Oliwy. Mamy nadzieję, że będzie się ciągle rozwijało i wpisywało w oliwską tradycję.

Centralnym punktem obchodów Święta Oliwy był Plac Inwalidów. Na nim odbywał się piknik kulturalny, a na 50 stoiskach prezentowały się placówki i instytucje - szkoły, przedszkola

organizacje pozarządowe, biblioteki, artyści, rzemieślnicy, muzea, gastronomia, firmy i przedsiębiorstwa. Wzdłuż ul. Opata J. Rybińskiego oraz w Parku Oliwskim trwał plener malarski podczas którego można było obserwować około 40 artystów -malarzy, rysowników - podczas tworzenia dzieł. Odbywały się konkursy z nagrodami oraz warsztaty artystyczne dla dzieci i dorosłych.

- Dzisiejsza Oliwa jest zielona - powiedział **Tomasz Strug**, przewodniczący zarządu Dzielnicy Oliwa. - Najbardziej zielona dzielnica, chyba najpiękniejsza. Myślę, że też zmieniająca się dość dynamicznie. To już nie jest dzielnica tylko starych osób, chociaż jest to duża część mieszkańców, ale przybywa nam młodych ludzi. Jakie są problemy? Ruch samochodowy. Naszym marzeniem jest tunel pod Pachołkiem. Żeby wyprowadzić ruch tranzytowy w kierunku obwodnicy tunelem pod Pachołkiem, żeby dzielnica mogła odetchnąć pełną piersią, żeby nie było hałasu. Oliwianie są optymistycznie nastawieni. Jesteśmy dumni z mieszkańców, którzy bardzo

dbają o zielen. Przykładamy dużą wagę do jakości życia.

Na scenie odbywały się występy artystyczne. W pierwszej części występowali przedstawiciele placówek edukacyjnych z Oliwy: Zespół Szkół Specjalnych nr 2, Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 26, I Zespół Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego, Gimnazjum nr 20 im. Hanzy, Szkoła Podstawowa nr 44, Zespół Szkół Architektury Krajobrazu i Handlowo-Usługowych Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 17, Klub Karate przy Szkole Podstawowej nr 23, Gimnazjum i Liceum Programów Indywidualnych/Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych/Liceum Plastyczne, Niepubliczne Przedszkole w Oliwie „Pod Kasztanami”, V Liceum Ogólnokształcące. W drugiej części występów bawiono się przy klasycie swinga, jazz-rocku, standardach z lat 40-, 50-, 60-tych. O godzinie 15.00 wyruszył Korowód Oliwskim, który przeszedł trasą Plac Inwalidów Wojennych - Opata J. Rybińskiego - Grunwaldzka - Kaprów - Wita Stwosza - Plac Inwalidów Wojennych. Wieczorną atrakcją był Infected Fireshow - pokaz tańca z ogniem.

Ciekawy event odbywał się w Park Oliwskim. - Ponieważ

jesteśmy studentami etnologii chcieliśmy przybliżyć odwiedzającym Viva Oliwa czym jest antropologia zmysłów i czym są zmysły - powiedziała **Marta Szaszkievicz**, przewodnicząca Studenckie Koło Etnologów Uniwersytetu Gdańskiego. - Przyjechał do nas Kamil Pietrowiak, doktorant Uniwersytetu Wrocławskiego, który zajmuje się antropologią zmysłów i zorganizowaliśmy "Zmyślony spacer", bardzo zmysłowy, w którym wzięły udział osoby, które chciałyby poznać Oliwę zmysłami. Kamil przyjechał z koleżanką Emilką, która jest osobą niewidomą i oni są przewodnikami tego spaceru. Spacer polega na tym, że w parze jedna osoba ma ciemne okulary, przez które kompletnie nic nie widzi, a druga osoba jest jej przewodnikiem. Przy okazji uczymy się siebie nawzajem. Można się nauczyć jak pomagać osobom niewidomym.

- Jak żyje się w Oliwie? W Oliwie mieszka się świetnie - stwierdziła **Ania Litwin**. - Okolica - las, Park Oliwski - sprzyja dzieciom, rodzinie. Jest to stara, przepiękna dzielnica. Z drugiej strony wszędzie jest blisko - do stacji, do Gdyni.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



20-lecie pracy artystycznej Moniki Grzelak

Monika Grzelak, trójmiejska tancerka, choreografka i założycielka studia tańca Dance Avenue obchodziła 20-lecie pracy artystycznej. Z tej okazji jubilatka zaprosiła do Klubu Żak na wieczór pełen wrażeń - wspomnień oraz premiery.

Monika Grzelak tańcem zajmuje się już od ponad 20 lat. Pierwsze kroki na parkiecie stawiała w 1987 r. Od najmłodszych lat trenowała pod okiem największych sław tanecznych kraju i świata m.in. Iwony i Arkadiusza Pavłowic, Romana i Moniki Pawelec, Dagmary Rutkowskiej, Piotra Borkowskiego, Hansa Galke, Collina James'a, Richarda Porter'a. Przełomem był rok 2001. Wspólnie z partnerem Przemkiem Wereszczyńskim otworzyła wówczas jedną z pierwszych w kraju profesjonalnych szkół tańca promujących głównie salsę - „The Salsa Kings”.

Kolejne lata to dla okres szczególnie wyjątkowej pracy. W latach 2005 - 2006 szkoliła swój warsztat z hip-hopu i jazz funk w jednej z najlepszych szkół tańca na świecie - Broadway Dance Center.

Podnosiła także swoje umiejętności z afro funk i mambo.

Monika Grzelak jest zawodową tancerką międzynarodowej klasy S i sędzią Polskiej Federacji Tańca. Prowadzi formację taneczną w Latino DA Pearls. Jest choreografem i współtwórczynią niejednokrotnie nagradzanych etud tanecznych, m.in.: Frames, Creazy Bus, Salsa from Space, Wing Thing, Ratan, Chicago, Moulin Rouge.

Monika Grzelak wystąpiła w filmach "Kochaj i tańcz", do którego współtworzyła choreografię oraz "Huśtawka", do którego również przygotowała choreografię. Występowała w "Got to Dance". Jest autorką choreografii do programów "You Can Dance" TVN oraz "Fabryka Gwiazd" Polsatu.

Jubileuszowy wieczór w Klubie Żak składał się

z dwóch części. W pierwszej zaprezentowano projekt pracy choreograficznej Magdy Wójcik "KobietaKolaRZ", w którym wystąpiło osiem kobiet ze szkoły tańca Dance Avenue.

Drugą część jubileuszowego wieczoru stanowił spektakl, w którym wystąpili najzdolniejsi uczniowie studia tańca Dance Avenue. Na scenie 60 tancerzy uczestniczyło w fuzji obrazu, tańca i muzyki. Była to retrospekcja pracy Moniki Grzelak z przymrużeniem oka przypominająca najciekawsze momenty i pokazy z jej udziałem.

Na zakończenie spektaklu Monika Grzelak otrzymała gratulacje od swoich instruktorów. Gratulacje złożył również prezydent Paweł Adamowicz, który w rewanżu otrzymał... strój treningowy. - Za rok pan prezydent wystąpi z nami na scenie - zapowiedziała Monika Grzelak. - Czuję, że to zobowiązanie - stwierdził prezydent.

Po występie na wszystkich zaproszonych gości czekał jubileuszowy tort.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**





SPORT W SZKOLE

z Energa

Oferta Wakacyjna Gdańskiego Ośrodka Kultury Fizycznej



Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej jak co roku, pragnie również w wakacje stworzyć dla dzieci i młodzieży spędzającej wolny czas w Trójmieście bogatą ofertę aktywnego wypoczynku. Zajęcia zaczną się 29 czerwca.

Przez dwa miesiące Ośrodek zaprasza chętnych nie tylko na zajęcia odbywające się na lądzie, ale i na wodzie - młodzież będzie miała możliwość poznania od podstaw coraz bardziej popularnej dyscypliny sportowej jaką są smocze łodzie.

Zajęcia zaczynają się zaraz po zakończeniu roku szkolnego, czyli 29 czerwca 2015, a ze zorganizowanych atrakcji będzie można korzystać do 28 sierpnia 2015. Wszystkie przedstawione w ofercie zajęcia mają formę nieodpłatną.

Harmonogram zajęć Gdańskiego Ośrodka Kultury Fizycznej podczas wakacji:

I TYDZIEŃ 29.06.2015 – 03.07.2015

ZAJĘCIA SPORTOWO – REKREACYJNE

MORENA – Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 20, ul. P. Gojawczyńskiej 10

PN.-PT. w godz. 9.00 – 13.00

ORUNIA – Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 6, ul. E. Hoene 6

PN. – PT. – 10.00 – 12.00

Szkoła Podstawowa nr 16, ul. Ubocze 3

PN.- PT. w godz. 9.00 – 14.0

SUCHANINO – Szkoła podstawowa nr 42, ul. Czajkowskiego 1

PN. – PT. – 9.00 – 13.00

WRZESZCZ – Szkoła Podstawowa nr 49, Al. Legionów 11

PN. - PT. w godz. 9.00 – 14.30

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej – al. Grunwaldzka 244

PN. – PT. 9.00 – 14.00

BADMINTON

ZASPA – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8, ul. Meissnera 9

PN. – PT. w godz. 10.00 – 12.00

PILKA SIATKOWA PLAŻOWA

OGRÓDEK PLAŻA STOGI – PN. - PT. w godz. 09.00 – 12.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

PILKA NOŻNA

OLIWA - Boisko ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO – Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań, Ul. Siennicka 5

WT., CZW. – 09.00 – 11.30

II TYDZIEŃ 06.07.2015 – 10.07.2015

ZAJĘCIA SPORTOWO – REKREACYJNE

ORUNIA – Szkoła Podstawowa nr 16, ul. Ubocze 3

PN.- PT. w godz. 9.00 – 14.0

SUCHANINO – Szkoła podstawowa nr 42, ul. Czajkowskiego 1

PN. – PT. – 9.00 – 13.00

WRZESZCZ – Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej – al. Grunwaldzka 244

PN. – PT. – 9.00 – 14.00

BADMINTON

ZASPA – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8, ul. Meissnera 9

PN. – PT. w godz. 10.00 – 12.00

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO – Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań, Ul. Siennicka 5

WT., CZW. – 09.00 – 11.30

PN., ŚR. – 17.30 – 20.30

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

III TYDZIEŃ 13.07.2015 – 17.07.2015

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO/PRZERÓBKA – Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

PRZERÓBKA - AZSAWFiS Przysań, Ul. Siennicka 5

WT., CZW. – 09.00 – 11.30

PN., 17.30 – 20.30

Przysań Wioślarska DRAKKAR, ul. Sienna 37

PT. – 17.00 – 20.00

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

IV TYDZIEŃ 20.07.2015 – 24.07.2015

ZAJĘCIA REKREACYJNE z elementami turystyki i plastyki

WRZESZCZ - Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

PN.-PT. w godz. 09.00 – 14.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO/PRZERÓBKA - Przysań Wioślarska

DRAKKAR, ul. Sienna 37

PN. – PT. – 10.00 – 12.30

PN.-WT. – CZW. - PT. – 17.00 – 20.00

ŚR. – 18.30 – 20.00

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

V TYDZIEŃ 27.07.2015 – 31.07.2015

ZAJĘCIA REKREACYJNE z elementami turystyki i plastyki

WRZESZCZ - Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

PN.-PT. w godz. 09.00 – 14.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

VI TYDZIEŃ 03.08.2015 – 07.08.2015

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

VII TYDZIEŃ 10.08.2015 – 14.08.2015

ZAJĘCIA REKREACYJNE z elementami lekkiej atletyki

WRZESZCZ - Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej, Al. Grunwaldzka 244

PN.-PT. w godz. 09.00 – 14.00

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO/PRZERÓBKA – Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

PRZERÓBKA - AZS AWFIS - Przysań, Ul. Siennicka 5

WT., CZW. – 09.00 – 11.30

PN., 17.30 – 20.30

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Przysań – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

VIII TYDZIEŃ 17.08.2015 – 21.08.2015

PILKA NOŻNA

OLIWA - BOISKO ul. Cystersów 13

PN., ŚR., CZW. w godz. 09.00 – 13.00

PILKA SIATKOWA

SIEDLCE – Szkoła Podstawowa nr 58, Skarpowa 3

PN. – PT. – 09.00-12.00

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO/PRZERÓBKA – Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

AZSAWFiS, Ul. Siennicka 5

WT., CZW. – 09.00 – 11.30

PN., 17.30 – 20.30

WIOŚLARSTWO

PRZERÓBKA - AZS AWFIS Gdańsk – ul. Siennicka 5

PN. – PT. – 09.00 – 12.00

IX TYDZIEŃ 24.08.2015 – 28.08.2015

SMOCZE ŁODZIE

DOLNE MIASTO/PRZERÓBKA – Szkoła Podstawowa nr 65, ul. Śluza 6

PN., ŚR., PT. – 9.00 – 11.30

PRZERÓBKA - AZS AWFIS, - Przysań Ul. Siennicka 5

WT., CZW. – 09.00 – 11.30

źródło GOKF



Partner wydania



O wygraną w rundzie zasadniczej

W niedzielę o godz. 19.00 w Lublinie rozpocznie się mecz KMŻ Motoru z Wybrzeżem. Stawką meczu jest pierwsze miejsce po rundzie zasadniczej II ligi.

Wszystko wskazuje na to, że to pomiędzy drużynami z Gdańska i Lublina rozstrzygnie się walka o pierwsze miejsce po rundzie zasadniczej II ligi. To tak naprawdę niewiele daje poza tym, że w fazie play off rewanżowe mecze drużyna z wyższej pozycji rozgrywa u siebie.

Obie drużyny odjechały po

pięć spotkań. Obie rywalizowały w Rawiczu i Krośnie. W obu przypadkach lepiej spisali się lublinianie, którzy w Krośnie zremisowali, a Rawiczu wygrali 51:38. Gdańszczanie z "Wilkami" przegrali 44:46, a z "Niedźwiadkami" uporali się po ciężkim boju 41:45. Obie drużyny podejmowały u siebie Polonię Piła.

Tu lepiej wypadli podopieczni Grzegorza Dzikowskiego, którzy zwyciężyli 57:33. Motor pokonał pilan 48:42.

Gdańszczanie do Lublina jadą po wygraną, a przynajmniej aby obronić punkt bonusowy. 14 punktów zaliczki z pierwszego meczu to dość dużo, ale mogło być więcej, jednak podopieczni trenera Dzikowskiego przegrali dwa ostatnie biegi po 2:4.

W składzie gdańskiej drużyny w porównaniu do kwietniowego meczu jest tylko jedna zmiana. Za Mar-

cela Szymko pojedzie Łukasz Sówka. Dla zawodnika rodem z Kalisza to kolejna okazja, aby udowodnić swoją przydatność dla Wybrzeża. W wygranych meczach na gdańskim torze wypadał przeciętnie. Jeśli zawiedzie w Lublinie to może jednak warto mimo wszystko dać szansę wychowankom.

Bardziej przemeblowany jest skład Motoru. Z zawodników, którzy wystąpili w Gdańsku brakuje dwóch seniorów. Patryk Malitowski ma kontuzję. Za skutecz-

niego w Gdańsku Mathiasa Thøerbloma awizowany jest Sam Masters. Australijczyk był najlepiej punktującym zawodnikiem Motoru w wygranym meczu z Polonią Piła.

Lublinianie wygrali oba spotkania na swoim torze, ale nie były to przekonywujące zwycięstwa. Z KSM Krosno "Koziołki" wygrały tylko punktem, a z Polonią Piła sześcioma. W tym drugim spotkaniu bardzo istotne punkty zdobył startujący jako gość Krystian Remapala. 8 punktów zawodnika PGE Stali Rzeszów w znaczący sposób pomogło w pokonaniu pilan.

Wybrzeże na wyjazdach może liczyć na duet Renat Gafurow-Magnus Zetterstroem, który jeśli trzeba rozstrzygać losy spotkania w wyścigu piętnastym nie zawodzi. W obu spotkaniach wyjazdowych rosyjsko-szwedzki duet wygrał ostatnie biegi po 5:1.

Jeśli gdańszczanie chcą osiągnąć korzystny wynik to solidnie punktować musi druga para Kamil Brzozowski-Eduard Krcmar.

Tomasz Łunkiewicz

Awizowane składy Wybrzeże Gdańsk

1. Renat Gafurow
2. Łukasz Sówka
3. Kamil Brzozowski
4. Eduard Krcmar
5. Magnus Zetterstroem
6. Dominik Kossakowski
- 7.

KMŻ Motor Lublin

9. Sam Masters
10. Edward Mazur
11. Timo Lahti
12. Kamil Pulczyński
13. Ales Dryml
14. Michał Nowiński
- 15.

GKŻ Wybrzeże Gdańsk - KMŻ Motor Lublin 52:38

GKŻ Wybrzeże Gdańsk

Renat Gafurow 12 (3, 3, 2, 2*), Marcel Szymko 4 (0, 2*, 1*, 1), Kamil Brzozowski 10 (3, 2*, 3, 2, d), Eduard Krcmar 11 (2*, 3, 1, 3, 2), Magnus Zetterstroem 7 (3, 2, 2, d, d), Patryk Beško 4 (3, 0, 1), Dominik Kossakowski 4 (2*, 1, 1)

KMŻ Motor Lublin

Ales Dryml 13 (1*, t, 3, 3, 3, 3), Kamil Pulczyński 6 (2, 1, u, 3, w), Mathias Thøerblom 10 (1, 3, 2, 3, 1), Patryk Malitowski 1 (0, 1, 0), Timo Lahti 7 (2, 1, 2, 1, 1), Mateusz Wieczorek 0 (0, 0, d), Oskar Bober 1 (1, 0, 0, 0)



Koniec urlopów w Lechii

Niezbyt długie urlopy mają w tym roku piłkarze Lechii Gdańsk. Drużyna, która na początku czerwca wywalczyła piąte miejsce w T-Mobile Ekstraklasie, na razie trenuje na obiektach przy ul. Traugutta, we własnym gronie.

Podczas pierwszego treningu po urlopach trener Jerzy Brzęczek miał do dyspozycji jedynie 13 zawodników. W poniedziałek dotarł Marko Marić, bramkarz wiedeńskiego Rapidu, który via Hoffenheim zostanie wypożyczony do gdańskiego zespołu. Marić to urodzony w Austrii Chorwat, reprezentant kraju z Bałkanów do lat 19. Wychodzi więc na to, że Lechia będzie miała najmłodsze w lidze grono bramkarzy.

W chwili obecnej wiadomo, że przedłużono wypożyczenia do Gdańska Kevinowi Friesenbichlerowi i Bruno Nazario. Bardzo blisko powrotu do Gdańska jest Jakub Kosecki. Były już pomocnik Legii grał już w biało-zielonych barwach wiosną 2012 roku i pozostawił po sobie dobre wrażenie. Wydawało się też, że nad morzem zagra Inaki Astiz, inny były Legionista. Hiszpana zaczęto już oficjalnie łączyć z ekipą z

Gdańska, gdy okazało się, że w Gdańsku zagra... ale jako piłkarz APOEL-u Nikozja. Po powrocie z wypożyczenia na treningu stawiał się obrońca Paweł Stolarski.

Podczas pierwszego treningu przy Traugutta zabrakło Sebastiana Mili, Ariela Borysiuka, Rafała Janickiego, Donatasa Kazlauskasa, Stojana Vranjesa a także Macieja Makuszewskiego. Powód nieobecności to najczęściej przedłużone urlopy z powodu reprezentacyjnych powołań. Z powodu urazów bądź rekonwalescencji w pełnym wymiarze, bądź w ogóle nie ćwiczyli z zespołem: Friesenbichler, Grzegorz Wojtkowiak, Nikola Leković, Rudinilson i Paweł Czychowski.

W pierwszych dniach po powrocie z urlopów piłkarzy czekają badania lekarskie, później już w sobotę w pierwszym sparingu zagrają oni z mistrzem Cypru, zaś na przełomie czerwca i lipca

udadzą się na zgrupowanie do Grodziska Wielkopolskiego.

Na początku lipca podopieczni Jerzego Brzęczka udadzą się do Lublina. Tam rozegrany zostanie turniej LOTTO Lubelskie Cup. Oprócz gdańszczan wezmą w nim udział drużyny Szachtara Donieck, AC Monaco i Hannover 96. 4 lipca gdańszczanie zagrają z ukraińskimi zdobywcami Pucharu UEFA z 2009 roku. 5 lipca, w zależności od wyniku meczu z Szachtarem gdańszczanie grać będą w meczu o 3. miejsce bądź w finale z ekipą francuską lub niemiecką. 8 lipca zagrają sparing z Bytovią i do 16 lipca ponownie trenować będą w Gdańsku. 11 lipca planowany jest jeszcze jeden sparing, choć rywala jak dotąd nie ustalono.

Krzysztof Klinkosz

Roszady kadrowe na lodzie

Po ponad miesięcznych przygotowaniach na trzy tygodniowe urlopy w lipcu udadzą się hokeiści MH Automatyki Stoczniozca 2014. Gdański klub cały czas stara się zwiększyć budżet i buduje kadrę na nowy sezon.

W rozgrywkach 2015/2016 MH Automatyka Stoczniozca 2014 zagra bez dotychczasowego kapitana Jakuba Stasiewicza, króla strzelców i najsilniejszego gracza I ligi w minionym sezonie (59 punktów za 27 bramek i 32 asysty). 22-letni napastnik w przyszłym sezonie występował będzie w Unii Oświęcim do której przeszedł już w maju.

Barw gdańskiej drużyny nie będzie dalej bronił Pavlo Tarana. Ukraiński obrońca wrócił w rodzinne strony aby szukać klubu w silniejszej lidze, co ma mu pomóc w powrocie do reprezentacji Ukrainy.

Oferty z silniejszych klubów otrzymał również Jakub Serwiński, który wraz ze Stasiewiczem i Filipem Pestą stworzyli najsilniejszą atak Stoczniozca 2014 (razem 151 punktów), ale 23-letni napastnik po krótkim

namyśle postanowił jednak swoją karierę kontynuować nad morzem.

- Duży wpływ na pozostanie w klubie miało zaangażowanie kierownictwa, trenerów i wiara kibiców w naszą drużynę. Dodając do tego sentyment do rodzinnego miasta i biało-niebieskich barw, nie mogłem opuścić drużyny. Wiem, że awans jest w naszym zasięgu i pragnę pomóc w osiągnięciu tego celu – wytłumaczył swoją decyzję Jakub Serwiński.

Pierwszym letnim wzmocnieniem Stoczniozca 2014 został wychowanek gdańskiego hokeja Marcin Kabat. Urodzony w 1989 roku obrońca, były reprezentant młodzieżowych reprezentacji Polski, występował już w barwach Stoczniozca w PLH, a karierę zawiesił w 2013 roku po niepowodzeniu projektu KH

Gdańsk. Kabat przez cały ten okres miał jednak kontakt z hokejem, regularnie trenując z amatorską drużyną Dragons Gdańsk.

Z drużyną trenował obrońca Bartosz Aleniewski. To 23-letni wychowanek gdańskiego hokeja, który występował w przeszłości w młodzieżowych drużynach Stoczniozca w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Sosnowcu, a także KH Gdańsk.

Do klubu swoje sportowe CV przesyłają także zawodnicy dotąd niezwiązani z klubem z Gdańska.

Zawodnicy po kilku tygodniach treningów "na sucho" od 3 lipca udadzą się na trzytygodniowe urlopy. Od 17 sierpnia rozpoczyna się treningi na lodzie.